

## Żywy probierz czystości wód bieżących

Szczeżują pospolita –  
cóż, rzecz to trzeba szczerze,  
iż maź ten słodkowodny  
to coraz rzadsze zwierzę.  
Lecz czemuż coraz rzadsze?  
Gdyż wodę lubi czystą,  
bez żadnych zanieczyszczeń,  
przejrzystą, przezroczystą.  
I prędzej wie niż człowiek  
ten słodkowodny maź  
czy to, że woda czysta  
to prawda, czy też fałsz.  
Niech żyją nam szczeżuje  
w najczystszych z czystych wód  
i niechże pożywienia  
szczeżuje mają w bród!  
Gdy sprzyja otoczenie  
szczeżujom na dnie rzek,  
to znak, że zdrów pożyje  
nad rzeką również człek.

## Zbyszek znad Zbrzycy

Żył Zbyszek nad Zbrzycą  
lecz zbrzydła mu Zbrzyca.  
– Cóż, Zbrzyca – rzekł Zbyszek –  
mnie już nie zachwyca.  
Są rzeki – rzekł Zbyszek –  
piękniejsze od Zbrzycy!  
Zamieszkam nad brzegiem  
Brdy, Gwdy lub Pilicy!

## Trznadel

W krzakach rzekł do trznadla trznadel:

- możesz mi pożyczyć szpadel?

Musze nim przetrzebić chaszczę,

Bo w nim straszą straszne paszcze.

Odrzekł na to drugi trznadel:

- niepotrzebny trznadlu szpadel!

Gdy wytrzeszczysz oczy w chaszczach,

z krzykiem pierzchnie każda paszcza!